

# Kazimierz Przybyszewski

---

## Władysława Tatarzanka (1893-1970), pedagog, dyrektorka Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Toruniu

---

Rocznik Toruński 40, 233-242

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Władysława Tatarzanka (1893–1970), pedagog, dyrektorka Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Toruniu

Kazimierz Przybyszewski

*Toruń*

Władysława Tatarzanka urodziła się 22 czerwca 1893 r. we wsi górskiej Grzechynia koło Makowa Podhalańskiego, w wielodzietnej rodzinie (miała dziewięcioro rodzeństwa). Jej ojcem był Jan Kanty Tatar, nauczyciel i kierownik szkoły ludowej, działacz Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego, matką zaś Helena z domu Myszał. Duży wpływ na przyszłą drogę Władysławy miały tradycje rodzinne. Dziadek, Andrzej Myszał, nauczyciel i kierownik szkoły ludowej, 40 lat poświęcił pracy pedagogicznej i oświatowo-kulturalno-społecznej. Ojciec przez 32 lata pracował we wsiach galicyjskich jako nauczyciel ludowy, włączając się czynnie w szerzenie spółdzielczości na wsi.

To dziedzictwo rodzinne zdecydowało o wyborze przyszłej drogi życiowej Władysławy. Pierwsze wiadomości o dążeniach mas chłopskich czerpała z opowiadań swego ojca, z którym łączyła ją „jak najściślejsza więź duchowa i który wywarł wielki wpływ na ukształtowanie się jej postawy wobec idei spółdzielczości”. Rolę uświadamiającą odgrywały także czasopisma: „Wieniec i Pszczółka” i „Przyjaciel Ludu”.

Mając 14 lat rozprowadzała na wsi książki wydawane przez Towarzystwo Oświaty Ludowej. Organizowała przedstawienia amatorskie, w których także sama występowała. Wcześniej też zaczęła pisać. Jej pierwszy utwór literacki napisany w V klasie gimnazjum ukazał się w jednym z czasopism ludowych.

Ukończyła 8-klasowe Gimnazjum Klasyczne im. Królowej Jadwigi w Krakowie, zdając 26 maja 1913 r. egzamin dojrzałości. Od V klasy gimnazjum zarabiała już sama na siebie, udzielając korepetycji. W Krakowie także ukończyła w latach 1914–1915 Akademię Handlową i jednocześnie Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1913–1917. Po studiach podjęła pracę nauczycielki języka polskiego i historii w krakowskim Gimnazjum Realnym Heleny Kaplińskiej. Następnie pracowała w gimnazjum realnym w Zakopanem. 3 marca 1920 r. zdała w Krakowie egzamin doktorski z historii i języka polskiego.

Jak pisała Krystyna Boguc: „Życie zawodowe rozpoczyna pod nazwiskiem Tatarzanka, przyjmując je staropolskim zwyczajem, jako odmienną formę od nazwiska ojca – Tatara. Później, po wyjściu za mąż, będzie czasem wykorzystywała nazwisko rodowe jako pierwszy jego człon”.

Z dniem 15 kwietnia 1920 r. dr Władysława Tatarzanka objęła posadę nauczycielki (profesorki) języka polskiego, historii i łaciny w gimnazjum męskim w Toruniu, skąd 1 maja tego roku przeszła na stanowisko nauczycielki historii w utworzonym 14 kwietnia 1920 r. Państwowym Seminarium Męskim w Toruniu, gdzie nauczwała do 4 października tego roku. W połowie września 1920 r. dr Tatarzanka zwróciła się do Komisji Szkolnej miasta Torunia z prośbą o zatrudnienie jej jako kierowniczkii miejskiego gimnazjum żeńskiego w Toruniu.

Do prośby tej, jak sama pisała, skłoniła ją „szczerą chęć i gorące pragnienie postawienia tegoż Zakładu naukowego na tym stopniu, jakiego wymagają: ład i wzorowy porządek oraz wysokie postulaty naukowej pracy wraz z wszelkim zastosowaniem nowoczesnych zdobyczy pajdologii, psychologii eksperymentalnej i higieny”. Ponadto za cel nauki uważała nie tylko fachowe przygotowanie uczennic do studiów wyższych, ale także wyrobienie w ich duszach zasad moralnych, opartych na głębokim przywiązaniu do religii chrześcijańskiej i kraju rodzinnego. „Również w myśl nakazań ideału tzw. »szkoły pracy« oraz w uwzględnieniu warunków życiowych wymagających praktycznego przygotowania miało znaleźć w tym zakładzie szerokie zastosowanie: nauki szycia, gotowania i gospodarstwa domowego, by wychowanki stały się w przyszłości kobietami dzielnymi i pożytecznymi pracownicami”.



Miejskie Gimnazjum Żeńskie w Toruniu nie miało wówczas jeszcze swej oficjalnej urzędowej nazwy, gdyż w aktach personalnych dr Tatarzanki, na jej prośbie do Komisji Szkolnej Magistratu toruńskiego, na marginesie tego pisma znajduje się następujący dopisek z 23 września 1920 r.: „Panią dr Tatarzankę powołujemy jako dyrektorkę gimnazjum realnego żeńskiego i liceum niemieckiego – podpisy: Wolschlegier [dr Bolesław Wolszlegier, prezydent Torunia] i [Stefan] Bator”, oraz drugi, z 29 września, podpisany przez dra Józefa Łęgowskiego, prezesa Komisji dla Spraw Wyznaniowych i Szkolnych przy województwie pomorskim, gdzie Komisja zgadzała się na tymczasowe objęcie gimnazjum realnego przez Tatarzankę i przedstawiła ją do nominacji Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Poznaniu. Natomiast na piśmie Władysławy Tatarzanki z 15 lipca 1921 r. do magistrackiego Wydziału Szkolnego miasta Torunia, z prośbą o udzie-

lenie jej urlopu w celu poratowania zdrowia, znajduje się okrągła pieczęć: Gimnazjum Miejskie w Toruniu.

Przebywając na urlopie w Zakopanem, 25 lipca 1921 r. dr Tatazanka wysłała do Magistratu w Toruniu list, w którym pisała m.in.: „Z powodu kontynuowania studiów pedagogiczno-naukowych w większym mieście [...] pozwalam sobie prosić o uwolnienie mnie od obowiązków kierowniczkii gimnazjum i liceum żeńskiego miejskiego w Toruniu. Jakkolwiek z serdecznym żalem przychodzi mi pożegnać zakład, do którego się szczerze przywiązałam, to jednak muszę kierować się tutaj tym, by zdobyć większą wiedzę naukową, a tym samym móc kiedyś jeszcze lepiej i pożyteczniej pracować dla naszego społeczeństwa. Okoliczności, w jakich pozostawiam zakład, są o tyle pomyślne, że znajduje się on w toku zupełnej, silnej organizacji, która skończona być może już z początkiem roku 1921/22, bo grono profesorskie jest już zupełnie skompletowane, plan naukowy na rok szkolny 1921/22 wykreślony ściśle według rozporządzenia Ministerjum dla gimnazjów humanistycznych. A obecnie pracuję w Zakopanem nad szczegółowymi zmianami w planie, który powinien być dostosowany do potrzeb zakładów żeńskich. Opracowanie to złożę na ręce pana radcy [Feliksa] Przyjemskiego [w Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego], a po uzyskaniu aprobaty Ministerjum może być zastosowane i w naszym zakładzie. Mam też wszelako nadzieję, że dzisiaj z łatwością znajdzie się taka żeńska siła kierownicza, która nie tylko mnie na moim stanowisku zastąpić może, ale podniesie na wyższy i lepszy poziom naukowo-pedagogiczny. Wraz z serdecznym podziękowaniem za okazywane mi zawsze ze strony czynników Magistratu poparcie i pełne zaufanie ośmielam się przesłać jeszcze i tę prośbę, by uwolnienie mnie od moich obowiązków nastąpiło z dniem 1 IX 1921 r., gdyż pragnęłabym nie narażać dziewczynek na zmiany w ciągu roku szkolnego, a na podstawie mego doświadczenia sędzę, że i dla mej następczyni będzie to rzeczą pożądaną. Co do formalnych okoliczności mej rezygnacji, to sędzę, że trudności nie będzie ze względu na fakt, że Departament WRiOP w Poznaniu zamianował mię komisaryczną kierowniczką gimnazjum i liceum żeńskiego w Toruniu”.

Dr Tatarzanka poza kierowaniem Miejskim Gimnazjum Żeńskim i pracą pedagogiczną, w której zdaniem Stanisława Helsztyńskiego, wówczas nauczyciela tegoż gimnazjum, była pedagogiem doświadczonym i energicznym oraz zamiłowanym historykiem, włączyła się też aktywnie w życie kulturalne miasta, wypowiadając się na temat repertuaru pierwszego w dziejach Torunia polskiego teatru zawodowego. Tuż po pierwszych spektaklach pisała m.in.: „Społeczeństwo polskie pomorskie pozbawione było przez dziesiątki lat jednego z poważniejszych czynników zbiorowego życia, a mianowicie teatru. Trzeba więc zrozumieć, że warunki, w jakich otwarto scenę polską, są zgoła inne niż w innych dzielnicach, a składało się na to dużo rzeczy”, po czym wylicza najistotniejsze zadania toruńskiego teatru: „musi służyć nie tylko nastrojom, uczuciom i przewrażliwionemu estetyzmowi, lecz przede wszystkim ugruntowaniu względnie budzeniu wyższej świadomości narodowej w najszerszych warstwach [...] powinien służyć nie tylko retrospektywnemu przeglądowi polskiego dorobku dramatycznego [...]. Polska zamartwychwstała musi mieć sztukę nową i nowy teatr” (cyt. za Janem Bełkotem).

Współpracowała tu równocześnie z czasopismami ludowymi oraz ze „Słowem Pomorskim”, w którym umieszczała artykuły i recenzje teatralne. Poza tym, gdy we wrześniu 1921 r. ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Ilustracja Polska”, którego redakcja i administracja mieściły się w Toruniu, Tatarzanka opublikowała w nim fragment swej powieści *Biała Ksieni*.

Po wyjeździe z Torunia zamieszkała w Mińsku Mazowieckim, gdzie na zlecenie Wydziału Szkół Zawodowych Ministerstwa WRiOP przejęła, po małżeństwie Marii i Antonim Tołkaczewskich, kierownictwo powstałej w 1920 r. prywatnej Szkoły Handlowej Żeńskiej. Kierując szkołą handlową, jednocześnie na polecenie Sejmiku Powiatowego przekształciła Siedmioklasowy Zakład Naukowy Marii Grochowskiej w 8-klasowe Gimnazjum Żeńskie i została pierwszą jego dyrektorką. Tym samym w ciągu jednego roku szkolnego 1921/22 sprawowała kierownictwo dwóch szkół.

W roku szkolnym 1922/23 uzależniła dalsze prowadzenie gimnazjum od wyrażenia zgody Wydziału Powiatowego na udzielenie jej

większej samodzielności decyzyjnej, zagwarantowanej stosowną umową. Wydział Powiatowy nie wyraził na to zgody, mimo bardzo pozytywnych opinii Rady Miejskiej, która na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 1922 r. postanowiła zatrzymać Tatarzankę w gimnazjum.

Zwracając się do Wydziału Powiatowego z prośbą o skłonienie jej oraz personelu nauczycielskiego szkoły żeńskiej sejmikowej w Mińsku Mazowieckim do pozostania na swych stanowiskach, Rada Miejska podkreślała, że „szkoła miała wszelkie warunki rozwoju, że zapisy uczennic były liczne, że pożytek jej dla miasta był olbrzymi. Ponadto, że Szkoła, którą niespełna rok kieruje dr Tatarzanka, stanęła na tak wysokim poziomie naukowym, że otrzymała kategorię »B«, jest prowadzona tak przez przełożoną jak i przez grono nauczycielskie w sposób wysoce pedagogiczny i etyczny, co stwierdzają rodzice i każdy kto się szkołą interesuje, a co się ujawnia na wszystkich dzieciach od pierwszej do ostatniej klasy”.

Jak pisała Krystyna Boruc, opinia wyrażona przez władze miejskie po roku bytności Tatarzanki w środowisku szkolnym Mińska mówiła sama za siebie. Prawdopodobnie wystąpienie Rady Miejskiej nie odniosło skutku. Warto jeszcze dodać, że dodatkową przeszkodą mógł być jej „lewicowy” światopogląd.

Niezależnie od prowadzenia szkoły dziennej, w ramach szerzenia oświaty pozaszkolnej, Tatarzanka organizowała przy tej szkole, przy wsparciu Rady Miejskiej Mińska, wieczorowe kursy handlowe i ogólnokształcące kursy niedzielne. Jej status naukowy, jak i zaangażowanie w organizację życia szkolnego na terenie miasta były doceniane przez miejskie władze. Rada Miejska, powołując na swym posiedzeniu w dniu 17 kwietnia 1923 r. komitet do zorganizowania uroczystości rocznicowych Konstytucji 3 maja, wybrała jednogłośnie do jego składu Władysławę Tatarzankę.

W 1924 r. została wybrana, jako przedstawiciel szkół średnich, na przewodniczącą Dozoru Szkolnego. Jednocześnie, z ramienia tego Dozoru, pełniła funkcję wizytatora szkół średnich. Troską Dozoru Szkolnego było szczególnie szkolnictwo powszechne, co przejawiało się pomocą w remontach, odbudowie szkół, ich zaopatrzeniu, jak i pomocą biednym dzieciom poprzez różnego rodzaju akcje charytatywne. Pałacym

problemem było też zapewnienie lokali dla nauczycieli. Tatarzanka, angażując się w organizację szkół powszechnych, przyczyniła się m.in. do przebudowy i rozbudowy szkoły powszechnej im. Mikołaja Kopernika przy ulicy Siennickiej.

Praca w mińskim szkolnictwie była dla Tatarzanki źródłem cennych doświadczeń, jak i możliwości wykorzystania nowoczesnych form pracy dydaktycznej i wychowawczej. W 1924 r. podjęła jeszcze, w niewielkim wymiarze godzin, wykłady w Państwowym Seminarium Nauczycielskim Żeńskim im. Tadeusza Kościuszki w Radzyminie. 12 czerwca 1925 r. zrzekła się stanowiska przewodniczącej i członka Dozoru Szkolnego z powodu wyjazdu z Mińska.

Z dniem 1 września 1925 r. minister WRiOP mianował ją dyrektorką Państwowego Żeńskiego Seminarium Nauczycielskiego im. Marii Konopnickiej w Sosnowcu. W seminarium zorganizowała internat oraz półinternat. Poza tym dała się poznać w miejscowym środowisku PPS i z jego rekomendacji otrzymała mandat zastępcy posła.

Z dniem 1 stycznia 1929 r. dr Tatarzanka została mianowana radcą i przydzielona do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego w Równem, gdzie rok później awansowała na okręgowego wizytatora szkół średnich ogólnokształcących. W Równem też poznała swego przyszłego męża, filologa i artystę rzeźbiarza Edwarda Hoszowskiego (1886–1950), dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łucku, a później dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Warszawie.

Dnia 16 stycznia 1931 r. została przeniesiona na równorzędne stanowisko do Ministerstwa WRiOP w Warszawie. Tam, dla potrzeb szkół ogólnokształcących, tworzyła program zajęć praktycznych, rozpowszechniając w szkołach zajęcia z robót ręcznych. Głównym przesłaniem było kształcenie politechniczne poprzez wyrabianie umiejętności manualnych i przybliżenie młodzieży pracy fizycznej.

W 1933 r. Władysława Hoszowska wróciła do czynnej pracy w szkolnictwie, obejmując stanowisko przełożonej Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie. Jednocześnie pochłaniała ją idea spółdzielczości w wychowaniu młodzieży. Została przewodniczącą Komisji Kształcenia i Wychowania Spółdziel-



czego przy Spółdzielczym Instytucie Naukowym. Publikowała artykuły w prasie spółdzielczej, w 1932 r. wydała też książkę *Idea spółdzielczości w gospodarczo-społecznym wychowaniu młodzieży w Polsce*. Pod jej dyrekcją szkoła im. Klementyny Hoffmanowej, dzięki wysokiemu poziomowi naukowemu i wychowawczemu, stała się w Warszawie jedną z najlepszych wśród szkół ogólnokształcących. Przetrwiała lata okupacji niemieckiej. Grono pedagogiczne, pod kierownictwem Hoszowskiej, organizowało w prywatnych mieszkaniach tajne komplety. Program liceum ogólnokształcącego przerabiano pod szyldem Ogniśka Świetlicowego przy Wydziale Zarządu Miejskiego, Szkoły Gospodarstwa Domowego, Szkoły Modniarsko-Czapniczej i Szkoły Farbiarsko-Gorseciarskiej. Uczennice zdawały tzw. małą maturę i egzamin dojrzałości. Naukę kontynuowały na studiach w Konspiracyjnym Uniwersytecie Warszawskim.

Szkoła mieściła się w samym centrum Warszawy, w narożniku ulic Marszałkowskiej i Henryka Sienkiewicza, z odrębnym wejściem od ulicy Zgoda 15, co nie było bez znaczenia w pracy konspiracyjnej. W tym też budynku znajdowało się mieszkanie dyrektorki szkoły, wykorzystywane przez cały okres okupacji do spotkań konspiracyjnych. Tutaj 8 grudnia 1939 r. odbyło się pierwsze, założycielskie spotkanie przedstawicieli pięciu istniejących przed wojną organizacji nauczycielskich. Z przedstawicieli tych organizacji utworzono Międzystowarzyszeniową Komisję Porozumiewawczą Organizacji i Stowarzyszeń Nauczycielskich. W skład tej Komisji, jako jeden z jej założycieli, weszła dr Hoszowska, reprezentując Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół Państwowych. W jej mieszkaniu miał też siedzibę tajny Departament Oświaty i Kultury Delegatury Rządu powołany do życia latem 1940 r. Tu odbywały się spotkania władz Departamentu z jego dyrektorem Czesławem Wycechem. Hoszowska pracowała w Dziale Kształcenia i Wychowania w Wydziale Szkolnictwa Powszechnego tego Departamentu.

W 1942 r. Hoszowska weszła w skład rozszerzonego Prezydium Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON). Była członkiem i jednocześnie przewodniczącą Komisji Programowej TON. Działając w TON, prowadziła też Wydział Kształcenia Kobiet w centrali Ludowego Związku Kobiet.

Wybuch powstania warszawskiego nie oszczędził szkoły i jej naukowego dobytku. Nie ocalało też mieszkanie Hoszowskiej. Jak wspominała jej siostra Aleksandra, życie najbliższej rodziny skoncentrowało się w jednej z ocalałych piwnic. Tam to – siedząc na desce okrywającej stos węgla, przy odgłosie karabinów maszynowych i wybuchów bomb – szkicowała Hoszowska zarys podręcznika historii polski dla szkół powszechnych. „Było coś heroicznego w tej postawie, w niezachwianej wierze w zwycięstwo, w trosce o to, by zaraz po wyzwoleniu dzieci polskie dostały do rąk książkę pisaną dla nich, z myślą o nich”.

Po wojnie Hoszowska poświęciła się pracy w ZNP. W latach 1946–1948 była wiceprezesem Zarządu Głównego ZNP, była w składzie powołanej przez Zarząd Związku Komisji Kształcenia i Wychowania Spółdzielczego. Jednocześnie w latach 1949–1957 uczyła w Państwowym Liceum dla Pracujących.

Zainteresowanie spółdzielczością przejawiała już na początku drogi życiowej, jak i później na wszystkich etapach życia szkolnego i społecznego. Szczególnie bliskie było jej wychowanie spółdzielcze młodzieży. Już w latach 1931–1939 przewodniczyła Komisji Kształcenia i Wychowania Spółdzielczego przy Spółdzielczym Instytucie Naukowym. W latach 1958–1965 współpracowała ze Spółdzielczym Instytutem Badawczym, czego efektem była wydana przez Centralę Rolniczą Spółdzielni książka *Rola nauczyciela w rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce w latach 1918–1958*, wydana w 1965 r. Na jednym z egzemplarzy, który zadedykowała siostrze Zofii, napisała: „ta książka stanowi próbę realizacji społecznego testamentu ojca, jako nauczyciela i działacza spółdzielczego”. Na zlecenie Instytutu Pedagogiki w Warszawie napisała i wydała książkę *Wychowawcza funkcja spółdzielni uczniowskiej* (Warszawa 1967).

Nie sposób wymienić wszystkich jej pozycji książkowych wydanych w latach 1930–1970. Dotyczyły one głównie zagadnień wychowania i kształcenia poprzez organizowanie spółdzielni uczniowskich w szkołach. Szczególnie cenne były, opracowywane przez dr Hoszowską w okresie okupacji, podręczniki szkolne, głównie historyczne, dla potrzeb TON, jak i dla Ludowego Związku Kobiet. Ponadto pozostawiła po sobie bogaty dorobek publicystyczny o tematyce dydaktycznej

i wychowawczej w licznych artykułach drukowanych w różnych czasopiśmiech.

Za zasługi w pracy społecznej i oświatowej została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką ZNP i Odznaką Miasta Stołecznego Warszawy.

Dr Władysława Hoszowska zmarła nagle w pełni sił twórczych w Zakopanem 10 listopada 1970 r. Zgodnie z życzeniem pochowana została na cmentarzu zakopiańskim, wśród ukochanych przez nią gór.

Ze wspomnianym już Edwardem Hoszowskim miała syna Ryszarda, urodzonego w 1931 r.

Boguc K., *Władysława Tatara-Hoszowska (Tatarzanka) (1893–1970), pedagog, zasłużony działacz ZNP*, Rocznik Mińsko-Mazowiecki, 14: 2006, s. 290-296, foto; Skocka A., *Władysława Tatara-Hoszowska (1893–1970)*, Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego, 1971, nr 13, s. 549-561; *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, s. 30-31 – dot. męża; Bełkot J., *Życie literackie międzywojennego Torunia*, Rocznik Toruński, 17: 1986, s. 28; Helsztyński S., *Kronika rodzinna. Autobiografia*, Warszawa 1986, s. 89 – tu błędny rok urodzenia dr Tatarzanki – 1905; Jankowski J., *Harcerstwo Pomorza Gdańskiego i Kujaw 1911–1945*, Toruń 1988, ind.; Kwaskowski S., *Teatr w Toruniu 1920–1939*, Gdańsk-Bydgoszcz 1975, s. 14; Olstowski P., *Oświata polska i niemiecka w latach 1920–1939*, [w:] *Historia Torunia*, t. 3, cz. 2: *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920–1945)*, red. M. Biskup, Toruń 2006, ind.; Wycech C., *Z dziejów tajnej oświaty w latach okupacji 1939–1945*, Warszawa 1964, ind., przed s. 25 fotografia zbiorowa; Zgierun M., *Zarys dziejów Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Toruniu (1920–1938)*, Rocznik Toruński, 14: 1979, s. 176, 195; *Zarys dziejów i działalności Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Toruniu*, Poznań 1935, s. 4 – tu imię Stanisława; *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, Rocznik II. Zestawił dr Zygmunt Zagórowski, Warszawa – Lwów 1926, ind.; *Ilustracja Polska*, R. I, nr 1, wrzesień; *Życie Warszawy*, 24 XI 1970, nr 280, s. 6; Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta Miasta Torunia, Dwudziestolecie międzywojenne, sygn. 7753 – Akta personalne dr Władysławy Tatarzanki.